

Sprawozdania i recenzje

Liturgia Sacra 24 (2018), nr 2, s. 583–623

DOI: 10.25167/LitS/24(2018)2/583-623

Ex oriente lux?

Liturgie Kościołów wschodnich i zachodnia kultura

(Symposium AKL, Wiedeń, 3–7 wrzesień 2018 r.)

Kolejne, organizowane co dwa lata, sympozjum katolickich wykładowców liturgiki krajów języka niemieckiego (AKL) miało miejsce tym razem w murach *Kardinal König Haus* w Wiedniu – ośrodka formacyjnego prowadzonego przez jezuitów oraz *Caritas*. Tradycyjnie już na spotkanie liturgistów niemieckojęzycznych zostali zaproszeni także goście z krajów ościennych. Tym razem pojedyncze osoby przyjechały z Francji, Holandii, Czech, Ukrainy, Kanady i Polski. W sumie powstała grupa licząca 84 naukowców. Nasz kraj reprezentował ks. Andrzej Megger, ks. Mateusz Potoczny i piszący te słowa.

Na początku głos zabrał ks. prof. Hans-Jürgen Feulner – organizator spotkania, który przypomniał, że w 2004 r. podobne miało miejsce też w Austrii. Przedstawił on sytuację Kościoła katolickiego w regionie, w którym mieszka 54% katolików, ale praktykuje jedynie 11%. Wiedeń to miasto wielokulturowe, w którym znajdują się kościoły gromadzące chrześcijan należących do różnych Kościołów. Taki stan rzeczy dał impuls, by tematyka tegorocznego sympozjum oscylowała wokół zjawiska obecności liturgii Kościołów wschodnich sprawowanych w krajach europejskich.

Jeszcze pierwszego dnia wieczorem uczestnicy sympozjum mogli wysłuchać referatu wprowadzającego, zatytułowanego *Ex oriente Lux? Uwagi o znaczeniu liturgii wschodnich*. Wygłosił go prof. Basilius Jacobus Groen – emerytowany liturgista holenderski, który w latach 2002–2018 był kierownikiem Instytutu Liturgii,

Sztuki Sakralnej i Hymnologii na Uniwersytecie w Grazu. Na początku wskazał, że obecność liturgii wschodnich w Europie Zachodniej jest efektem procesów migracyjnych. Następnie przypomniał wybitnych badaczy liturgii wschodnich i ich dokonania. Kolejne jego stwierdzenia mogły być dla słuchaczy dość zaskakujące. Poruszył bowiem sprawę łączenia w badanych liturgiach pietyzmu z folklorem i nacjonalizmem, coraz większą rolę kobiet w życiu Kościołów wschodnich, traktowanie obecności na liturgii w warunkach diaspory jako oazy przypominającej o ojczyźnie, wzajemny przepływ impulsów teologicznych między liturgiami wschodnimi i tradycją łacińską oraz wpływ dialogu ekumenicznego na rozwój poszczególnych tradycji liturgicznych. Najbardziej jednak szokujące było zakończenie, w którym referent podkreślił znaczenie obecności różnych liturgii w Internecie. Jego zdaniem zmierza to wszystko do zacierania różnic między poszczególnymi celebracjami.

Po tym wystąpieniu miała miejsce burzliwa dyskusja. Zapytano m.in. prelegenta o rozumienie czynnego uczestnictwa w liturgiach wschodnich. Odpowiedź akcentowała znaczenie śpiewów w tradycjach wschodnich. Poza tym odejście od niezrozumiałych języków i wprowadzanie do liturgii języków współczesnych daje pozytywne efekty. Kolejne pytania koncentrowały się na problemie prób poprawiania liturgii Kościołów wschodnich. Okazuje się, że pewne wysiłki dają pozytywne efekty, np. wprowadzanie nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Prelegent przypomniał też fenomen prawosławnych mnichów z góry Atos, którzy są przeciwni jakimkolwiek zmianom.

Teoretycznym wysiłkom uczestników spotkania towarzyszyło też uczestnictwo w celebracjach liturgii sprawowanej przez różne, obecne w Wiedniu, Kościoły. Dlatego poranek drugiego dnia zgromadził chętnych w pobliskim kościele zbudowanym na pamiątkę II Soboru Watykańskiego na jutrzni, która była sprawowana w języku niemieckim według zasad stosowanych w rycie bizantyjskim.

Drugi dzień zaczął się od referatu *Liturgie Kościołów wschodnich a ekumenizm: liturgie orientalne odbiciem zachodniej liturgii i teologii*. Wygłosił go prof. Gerard Rouwhorst pracujący na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Tilburgu (Holandia). Jest tam wykładowcą liturgiki i historii Kościoła. Na samym początku postawił pytanie: Czy liturgie wschodnie mogą coś zrobić dla ekumenicznego pojednania? Próbując na nie odpowiedzieć, pokazał, że wszystkim chrześcijanom stoi przed oczyma pierwotna jedność wyznawców Chrystusa. Pewnym nawiązaniem do niej jest dokument z Limy i zaproponowany tam model liturgii. Jako historyk przypomniał proces rodzenia się różnorodności sprawowanych liturgii, będących wyrazem lokalnej kultury i tradycji. W referacie pojawiło się też pytanie: Czy idące swoimi drogami liturgie wschodnie mają jakieś znaczenie dla liturgii łacińskiej?

Sam prelegent odpowiedział na to pytanie, pokazując, jak wyglądało to przenikanie się tradycji w starożytności i średniowieczu.

W czasie dyskusji wystąpiła kwestia twórczości poetyckiej i jej wpływu na kształt liturgii. Pojawiła się też teza, że wątpliwe jest twierdzenie, iż w liturgiach wschodnich ten wpływ był silniejszy. Inny dyskutant zwrócił uwagę na to, że różne tradycje nie oznaczały w starożytności braku jedności. Z kolei przewodniczący AKL – prof. B. Kranemann postawił dwa pytania: Czy na Wschodzie bada się liturgie z pomocą konkretnej metody? Czy zachodnie celebracje, które idą w stronę działań performatywnych, mogą pomóc albo zaszkodzić w pracach ekumenicznych? Niestety pytania te nie spotkały się z satysfakcjonującą odpowiedzią prelegenta.

Kolejny wykład był próbą spojrzenia z perspektywy historyczno-teologicznej na problem podjęty na sympozjum. Wygłosił go prof. Heinz Gerd Brakmann – znawca liturgii wschodnich, pracujący na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Bonn. Swoje wystąpienie zatytułował: *Historia i stan badań liturgii wschodnich w europejskich ośrodkach naukowych*. Jak na historyka zajmującego się liturgiami wschodnimi przystało, skoncentrował się na przypomnieniu bogatego procesu badań tekstów liturgicznych różnych tradycji – od średniowiecza do naszych czasów, na pokazaniu współczesnych badaczy kończąc. W dyskusji pojawiły się zamiast pytań wnioski o potrzebę stworzenia czasopisma, w którym publikowane będą informacje o stanie badań liturgii wschodnich, prowadzonych w różnych ośrodkach uniwersyteckich i instytutach liturgicznych.

W odległy świat działalności misyjnej pierwotnego Kościoła przeniósł nas dr Predrag Bukovec. Ten młody adiunkt pracujący w Instytucie Historii Teologii, Liturgiki i Sakramentologii Katolickiego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Wiedniu koncentruje się w swoich badaniach na językach używanych w liturgiach wschodnich. Dlatego swoje wystąpienie zatytułował: *Liturgiczne języki chrześcijańskiego Wschodu*. Wyszedł od przypomnienia, jak w starożytności akceptowano lokalne języki i używano ich w sprawowanej liturgii. Ta sama metoda stosowana była w kolejnych wiekach przez misjonarzy. Dopiero ustalenia Soboru Trydenckiego nakazały stosowanie łaciny w liturgii rzymskiej za wszelką cenę. Ostatnia część wystąpienia poświęcona była aktualnym problemom związanym z używaniem języka w dzisiejszej liturgii. Prelegent pokazał, jak wielkie znaczenie ma w temacie języka liturgii migracja, która sprawia, że młode pokolenie nie zna języka przodków. Przykład Austrii pokazuje, że 10% jej mieszkańców to chrześcijanie obrządków wschodnich, ale połowa z nich modli się podczas liturgii w języku niemieckim.

W dyskusji pojawiły się m.in. następujące problemy: Czy można mówić o politycznych naciskach za wprowadzaniem do liturgii nowego języka? Czy lokalny

język wystarczająco oddaje tożsamość teologiczną danego Kościoła? Co mają zrobić Ormianie w USA, którym patriarcha Armenii zabronił wyświetlania na ekranie tekstów liturgicznych w języku angielskim?

Uczestnicy sympozjum mieli także okazję poznania historii Fundacji *Pro Oriente*, której dokonał historyk Kościoła – Rudolf Prokschi. Przeniósł on słuchaczy w czasy, kiedy kard. König zebrał przedstawicieli różnych środowisk, by z ich pomocą zrobić coś dobrego dla chrześcijan z krajów Europy Wschodniej. Fundacją kierują ludzie świeccy. Organizują oni sympozja i wyjazdy do chrześcijan różnych Kościołów. Początki ograniczały się do kontaktów z tymi, którzy zamieszkiwali kraje Bliskiego Wschodu. Istotnym efektem działania Fundacji są publikacje, wystawy i inne formy informowania się o sobie nawzajem.

Ostatnim akcentem obrad tego dnia była informacja o dwóch realizowanych aktualnie projektach. Najpierw dr Tinatin Chronz z Kolonii przedstawił stan badań projektu zatytułowanego *Starojerozolimskie „Orationale” (Euchologion) w wydaniu gruzińskim. Tłumaczenie i komentarz*. Z kolei prof. Benedikt Kranemann apelował o włączenie się w projekt, który roboczo nazwał *Nowe pluralistyczno-rytualno-liturgiczne towarzyszenie związkom niesakramentalnym jako temat liturgicznej refleksji*. Sam też przedstawił propozycje celebracji błogosławienia nie tyle takich związków, ile samych osób, które są w takich związkach.

Wieczorem tego dnia miała miejsce Eucharystia sprawowana w pobliskim kościele. Natomiast dzień zamknęło spotkanie z kard. Christophem Schönbornem, który opowiadał o swoich doświadczeniach w kontaktach z przedstawicielami Kościołów prawosławnych. Wyraził też przekonanie, że dla katolików światło ze Wschodu ma nadal swoją ożywczą siłę. Opowiadał także o sytuacji miejscowego Kościoła i samego Wiednia – miasta, w którym można spotkać niemal przedstawicieli wszystkich Kościołów wschodnich, którzy mają tu swoje parafie. Odpowiadał też na liczne pytania.

Kolejny dzień rozpoczęła poranna modlitwa sprawowana w obrządku ortodoksyjnego Kościoła koptyjskiego. Popołudniowe zajęcia odbywały się równocześnie w czterech grupach. Uczestnicy sympozjum wybierali sobie wystąpienia tych doktorantów, których badania ich interesowały. W pierwszej grupie wygłoszono następujące referaty: *Kulturowy wymiar liturgii w archidiecezji wiedeńskiej* (Edina Kiss), *O genezie formularza Triodion i Pentekostarion* (Sven Boenneke), *Modernizacja poprzez krytykę kultury. Historyczny kontekst i teologiczna heterogeniczność ruchu liturgicznego* (Lea Lerch). W drugiej grupie wygłoszono też trzy referaty: *Badania liturgicznych rękopisów katedry w Paderborn* (Jonas Miserre), *Rozwój modlitewników „Book of Common Prayer” i „Ordinals” od 1549 do 1662 roku* (Philipp Weiss), *Szanse i ograniczenia związane z obecnością liturgii w mediach*

(Benjamin Krysmann). W trzeciej grupie można było wysłuchać następujących referatów: *Reforma liturgiczna w diecezji berlińskiej* (Christopher Tschorn), *Posoborowe formy pomocy w kształtowaniu mszy z udziałem dzieci* (Benedikt Winkel), *Podmiot, przedmiot i szafarz. Niejasności w liturgicznej refleksji nad egzorcyzmem* (Martin Lüstraeten). W czwartej grupie wygłoszono następujące referaty: *Język liturgii a metody stosowane w badaniach języka* (Andy Theuer), *Scenografia w służbie przedstawiania obecności Boga w nabożeństwach liturgii słowa* (Tobias Weyler), *Relacja pomiędzy akcją liturgiczną a obszarami dewocji w przestrzeni liturgicznej* (Marco Weis).

Popołudnie tego dnia było wypełnione praktycznym poznawaniem życia wiekańskich chrześcijan Kościołów wschodnich. Uczestnicy sympozjum podzielili się na trzy grupy. Pierwsza grupa odwiedziła wspólnotę greckiego Kościoła ortodoksyjnego, druga – parafię koptyjskiego Kościoła ortodoksyjnego, a trzecia wspólnoty Kościoła syro-ortodoksyjnego oraz serbskiego Kościoła ortodoksyjnego. Zakończenie tej części spotkania miało miejsce w kościele Apostolskiego Kościoła Ormian, gdzie odbyła się celebracja niesporów według ich rytu.

Po tym interesującym doświadczeniu wszyscy przejechali do pobliskiego Klosterneuburg – klasztoru augustianów, w którym działał o. Pius Parsch. Uczestnicy sympozjum mieli okazję poznać historię tego niezwykłego miejsca i wysłuchali krótkiego koncertu organowego.

Przedostatni dzień rozpoczął się udziałem w Boskiej Liturgii św. Jana Chryzostoma. Natomiast pierwszy wykład wygłosił Reinhard Messner – profesor liturgiki w Uniwersytecie w Innsbrucku. Zatytułował go: *Modlitwa eucharystyczna we wschodnich tradycjach*. Wskazał na początku na nowe odkrycia tekstów ważnych dla badania liturgii aleksandryjskiej. Stało się to początkiem nowych badań, które zostały omówione. W dyskusji pojawiły się pytania o, czy nasze czasy i mentalność współczesnych chrześcijan jest gotowa przyjąć ten wschodni, plastyczny obraz nieba, czy egzegetyczne podejście odkrywanych anafor może mieć wpływ na kształt nowych modlitw.

Drugi wykład wygłosił dr Vasyl Rudeyko ze Lwowa, członek Kościoła grecko-katolickiego. Przedstawił on konkretne przejawy latynizacji i delatynizacji wschodnich liturgii. Latynizacja następowała głównie poprzez dokumenty papieskie czy władców łacińskich, którzy wprowadzali obrzędy Kościoła rzymskiego albo z urzędu (*per order* – księgi liturgiczne zawierały wprowadzenia teologiczne i pastoralne z rzymskich ksiąg), albo w sposób nieświadomy (np. fundując Kościoły, w których ikonostasy są wzorowane na barokowych formach w kościołach na Zachodzie). Postępującą latynizację prelegent ocenił negatywnie, ponieważ ignorowała ona zwyczaje lokalne i wschodnie dziedzictwo.

Z tych względów zaczęto podejmować działania zmierzające do delatynizacji liturgii, podkreślając ich genetyczną niezależność, ale także integralną jedność. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której postawiono problem celu takich działań. Czy jest nim dobro ludzi, albo poprawność polityczna? Zauważono też, że równie ważne są procesy bizantynizacji i rusyfikacji innych obrządków. Pojawiła się też uwaga, że są to procesy nie do zatrzymania i dlatego należy je oceniać jako swoiste ubogacenie.

Kolejnym prelegentem był dr Daniel Galadza z Uniwersytetu św. Michała z Toronto w Kanadzie, który przedstawił prezentację nt. wschodnich liturgii na Zachodzie w kontekście wolności i wyzwań współczesnego świata. Zajął się on przede wszystkim obszarem Ameryki Płn. i podsumował, że misją Kościołów wschodnich jest pozostanie pełnymi wiary w spełnianiu nakazu Chrystusa, aby nauczać wszystkie narody i udzielać im chrztu (Mt 28,19).

Ostatni referat wygłosił podchodzący z Belgii specjalista w zakresie filologii słowiańskiej, prof. Christian Hannick, pracujący na Uniwersytecie w Würzburgu. W swoim wystąpieniu przedstawił w ogólnym zarysie specyfikę sakralnej muzyki Kościołów wschodnich, wskazując na dużą różnorodność form tam istniejących (zarówno monofonicznych, jak i polifonicznych). Piękno śpiewów wskazuje na akcentowanie estetycznego wymiaru w np. muzyce bizantyjskiej. Każdy muzyk, jak zauważył prelegent, jest nośnikiem konkretnej tradycji, dlatego często zdarza się, że każda diecezja ma swojego kompozytora. Charakterystycznym elementem tej muzyki jest także powiązanie jej z literaturą teologiczną (zwłaszcza Ojców Kościoła), dlatego można powiedzieć, że bez takiego tekstu nie istnieje „święta muzyka”.

W ostatnim dniu sympozjum wybrano również nowe władze zespołu liturgistów krajów niemieckojęzycznych. W wyniku głosowania przewodniczącym został prof. Alexander Zerfaß z Salzburga, a jego zastępcą – prof. Harald Buchinger z Ratzbony. Sympozjum zakończyło się w piątkowe przedpołudnie wspólną modlitwą oraz błogosławieństwem.

ks. dr hab. Erwin Mateja, prof. UO
WT UO